

Gorąco na biegunie północnym

1 stycznia 2016

Na biegunie północnym doszło do niezwyklej anomalii. W ostatnią środę temperatura gwałtownie wzrosła do powyżej zera, była więc o 20 stopni Celsjusza wyższa niż przeciętna dla połowy zimy. Kanadyjscy naukowcy łączą gwałtowny wzrost temperatury z depresją, która spowodowała niezwykle ciepłe Święta Bożego Narodzenia w Ameryce i wywołała silne wiatry na Wyspach Brytyjskich. Obszar niskiego ciśnienia znajduje się obecnie nad Islandią, powodując huraganowe wiatry, powstawanie dużych fal na Atlantyku oraz ciągnąc na północ ciepłe powietrze. „To bardzo gwałtowna i niezwykle silna depresja. Nic dziwnego, że tak daleko na północy pojawiły się tak wysokie temperatury. To ta depresja wypchnęła ciepłe powietrze nad biegun północny, gdzie temperatury są obecnie o co najmniej 20 stopni wyższe od średniej. Wynoszą one pomiędzy 0 a 2 stopnie Celsjusza” – mówi kanadyjska meteorolog Nathalie Hasell.

O szybkim wzroście temperatury informują też Amerykanie z North Pole Environmental Observatory. James Morion mówi, że w punkcie pomiarowym znajdującym się 300 kilometrów od bieguna jeszcze w poniedziałek zanotowano -37 stopni, a w środę było już -8.

Biegun północny jest tym obszarem, który najsilniej doświadcza skutków globalnego ocieplenia. Średnia temperatura jest tam o 3 stopnie wyższa niż w epoce preindustrialnej, wieją silniejsze wiatry, pada więcej śniegu, a od 30 lat obserwuje się szybkie zanikanie pokrywy lodowej. Mimo to obecnej sytuacji nie należy wiązać z globalnym ociepleniem, a raczej jest to anomalia, do jakich od czasu do czasu dochodzi. Wysokich temperatura doświadczyło już miasto Iqaluit, stolica kanadyjskiej prowincji Nunavut, gdzie podczas Świąt temperatury dochodziły do -4,6 stopnia Celsjusza, podczas gdy średnia to -21 stopnia. Specjaliści przewidują, że w

najbliższym czasie depresja przesunie się nad Syberię, więc to tamtejsi mieszkańcy doświadczą wysokich temperatur.

Silne anomalie są prawdopodobnie spowodowane faktem, że występujące obecnie El Niño jest najsilniejszym tego typu zjawiskiem od stu lat. Zjawisko to przyniosło burze, susze i powodzie w Ameryce Centralnej, a w USA doszło do późnego wystąpienia tornad oraz gwałtownych wzrostów temperatury.

Autorstwo: Mariusz Błoński

Na podstawie: Phys.Org

Źródło: KopalniaWiedzy.pl